



TYGODNIK Brzesko-Bochnia

BOCHNIA • BRZESKO • CZCHÓW • BORZĘCIN • DEBNO • DRWINIA • GNOJNIK • IWKOWA • ŁAPANÓW • LIPNICA • MUROWANA • TRZCIANA • NOWY WIŚNICZ • RZEZAWA • SZCZUROWA • ŻEGOCINA

Miliony na strefę gospodarczą Bochni

► Ponad 25 mln przyznał miastu zarząd województwa. Będą wykorzystane na uzbrojenie 60-hektarowej działki przy planowanym zjeździe z autostrady

Małgorzata
Więcek-Cebula

Ta bardzo dobra wiadomość dotarła do Bochni we wtorek. Zarząd województwa przyznał miastu ponad 25 mln zł na uzbrojenie Bocheńskiej Strefy Aktywności Gospodarczej, zlokalizowanej na 60 ha w północnej części miasta, w pobliżu zjazdu z autostrady. Miasto musi dołożyć do tej inwestycji jeszcze 18 mln zł w ciągu trzech lat. – Będą one pochodziły z kredytu, ale także sprzedaży działek w BSAG – zapewnia burmistrz Stefan Kolański.

Strefa zostanie uzbrojona w sieć energetyczną, wodociągową, kanalizacyjną i gazową. Będą też nowe drogi. – Wszystko co jest niezbędne dla powstających zakładów – zapewnia Tomasz Przybyło, zastępca burmistrza Bochni.

Samorządowcy są przekonani, że tak dobrze przygotowany teren pozwoliścią przyciągnąć dużych inwestorów. Będzie to miało bezpośrednie przełożenie na wzrost dochodów miasta, a przede wszystkim na zmniejszenie bezrobocia.



Na 60 ha mają powstać duże firmy i zakłady. To one przyniosą miastu dochody w najbliższej przyszłości

Zagrają rocka

BRZESKO. Zespół Don't Ask Smingus wystąpi o godzinie 18 w czwartek w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym. Ta międzynarodowa kapela, w składzie ma muzyków Polski, ale też Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Zespół gra własne kompozycje z rockowym zacięciem, głębokim sentymentem do folku i niegasnącą miłością do szarpających duszę tekstów. (maw)

SPORT W SKRÓCIE

Siłacze powalczą o mistrzostwo

Andrzej Mizera

SPORTY SIŁOWE. Bochnia ponownie będzie areną bardzo mocnych, ale niezwykle widowiskowych zmagania.

Wszystko za sprawą niedzielnych Otwartych Mistrzostw Siłaczy. Miejscem, rozpoczynających się o godz. 10 zawodów będzie hala widowiskowo-sportowa. Gościem spe-

cialnym imprezy ma być Mateusz Baron – mistrz świata Arnold Amateur Strongman 2011 USA, który wywalczył również wiele tytułów w Polsce.

Oprócz niego pojawią się też Rafał Kobylarz i Grzegorz Kurowski.

– Nasi goście przyjadą w dobrej formie. Przed nim bowiem start w mistrzostwach świata Strongmanów w Stanach

Zjednoczonych – mówi Mateusz Nosek, koordynator imprezy.

Goście oprócz specjalnego pokazu, będą również sędziami zawodów. Zawody przeprowadzone zostaną w kilku kategoriach wagowych. Przewidziano również start weteranów.

– Mamy nadzieję, że impreza przyciągnie wielu widzów z uwagi na wysoką

pułę nagród, wynoszącą aż pięć tysięcy złotych. Do wspólnej zabawy zaprosimy także widzów – dodaje Nosek.

Podczas imprezy przewidziano pokazy sztuk walk, muay thai, judo czy MMA. Warto pamiętać, że wystąpić mają również cheerleaderki!

Nie zabraknie wrażeń.

• Sport – strona 7

Temat tygodnia Gdzie jest bezpiecznie

Policjanci z Brzeska i Bochni podsumowali ubiegły rok. Wiemy, kiedy doszło do największej liczby wypadków, rozbojów czy kradzieży. Na tej podstawie specjalnie dla naszych Czytelników opracowaliśmy zegar przestępczości. Strona 3

Nasze sprawy Będzie wiele o Matejce

W przyszłym roku będziemy obchodzić 175. rocznicę urodzin i 120. rocznicę śmierci Jana Matejki, najslawniejszego przedstawiciela malarstwa historycznego. Sporo z tej okazji będzie się działo w Wiśniczu. Strona 4

Wokół nas Tydzień bez wody

Błagamy was o pomoc – zaalarmowali nas we wtorek rano mieszkańcy ulicy Brzeźnickiej w Bochni. – Od kilku dni nie mamy wody. Nikt się nami nie przejmuje, a tak przecież nie można żyć – przekonywali nas. Strona 5

Wokół nas Pomagają szpitalowi

Do szpitala dotarło 11 specjalistycznych łóżek za blisko 40 tysięcy złotych, zakupionych przez Fundację im. dr Anny Trzaski-Wilkońskiej „Pomagajmy szpitalowi w Bochni”. To kolejny prezent fundacji. Strona 5

To i owo Urodziny miasta

27 lutego 1253 roku, czyli 759 lat temu, Bochnia stała się miastem. O przekształceniu górniczej osady w ośrodek miejski zdecydował książę Bolesław Wstydlawy. Akt lokacyjny podpisał w Korczynie, gdzie miał wówczas siedzibę dwór książęcy. Strona 8



O tym dlaczego odbędzie się manifestacja w obronie sądu w Bochni, mówi starosta **Jacek Pająk.** Strona 2

ROZMAITOŚCI

Trochę inaczej



Małgorzata Więcek-Cebula

Także wśród policjantów zdarzają się „czarne owce”. Taką jest niewątpliwie funkcjonariusz komisariatu w Wiśniczu, który został przyłapany przez swoich kolegów na prowadzeniu samochodu po pijanemu. Do tego incydentu doszło na skrzyżowaniu ulic Kazimierza Wielkiego i Samlickiego w Bochni. 39-letni policjant jadący fordem focusem wpadł w poślizg i uderzył w ogrodzenie jednej z posesji. Przybyli na miejsce policjanci zabrali go do izby wytrzeźwień, miał bowiem 1,6 promila alkoholu we krwi. Policjant stracił prawo jazdy i pracę. Decyzję o natychmiastowym zwolnieniu podjął komendant wojewódzki.

W obiektywie tygodnika



Jeszcze tylko przez 6 dni (poprzez stronę whr2011.muzhp.pl) można oddać swój głos w plebiscycie na najważniejsze wydarzenie historyczne ubiegłego roku. Do tytułu tego pretenduje 10 imprez – w tym Podziemna Ekspozycja Multimedialna Kopalni Soli w Bochni. Konkurs zorganizowały: Muzeum Historii Polski oraz portal Historia.org.pl. Ekspozycja to jedyny na świecie projekt prezentujący historię górnictwa solnego. Dzięki wzbogaceniu trasy turystycznej o 40 stanowisk całość sprawia wrażenie, jakby normalne życie kopalni toczyło się tuż obok zwiedzających. (maw)

Na głowie sołtysa Trzciany

Ryszard Rybka przed rokiem został wybrany sołtysiem. Nie jest rodowitym mieszkańcem Trzciany (pochodzi z Proszówek, miejscowości położonej na drugim krańcu powiatu), ale szybko zdobył sobie zaufanie mieszkańców. Obchodząca w tym roku swoje 750-lecie Trzciana przechodziła różne koleje losu. Przed wojną była dużą gminą zbiorczą, później gromadą, a jeszcze później zwykłą wsią. W latach 70. głośny był konflikt między Trzcianą a Żegociną, o to, która wieś ma być siedzibą gminy. Ostatecznie utworzono gminę Trzciana-Żegocina z siedzibą w Żegocinie. Kilkadziesiąt lat temu Trzciana na powrót została samodzielną gminą. We wsi pozostało kilkanaście gospodarstw specjalizujących się w produkcji warzywniczej i sadowniczej. Mieszkańcy utrzymują się jednak głównie z pracy w Bochni, Brzesku, Krakowie. Kilkadziesiąt osób znajduje zatrudnienie na miejscu w ubojni drobiu oraz u miejscowych ogrodników. Ryszard Rybka odczuwa satysfakcję z realizowanych inwestycji – kanalizacji oraz wodociągu. Pierwszy etap kanalizacji zakłada podłączenie jeszcze w tym roku do sieci Trzciany, Łątki Dolnej i Leszczyny. Wybudowano już na terenie Trzciany oczyszczalnię ścieków i główny kolektor. Teraz pozostało uzgodnienie z inwestorem kosztu podłączeń szczegółowych. Również do końca przyszłego roku przez Trzcianę ma popłynąć woda bieżąca. – Dosłownie rzutem na taśmę – mówi sołtys – załapał się jeszcze na budowę kompleksu sportowego Orlika. Na wiosnę nastąpi otwarcie obiektu. Będą tam boiska do piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, korty tenisowe oraz budynek z zapleczem. Koszt inwestycji ma wynieść ponad milion 260 tys. zł, z czego 500 tysięcy płaci Ministerstwo Sportu i Turystyki, a 333 tysiące marszałek województwa. Chcemy jeszcze w tej kadencji położyć chodnik przez całą wieś (około dwa kilometry), żeby można było bezpiecznie się poruszać. Wiele wskazuje na to, że wprawdzie w pierwszej kadencji sołtys będzie się musiał mocno napracować, ale na drugą kadencję wybór raczej będzie miał zapewniony. Jerzy Gawroński

JEDEN NA JEDNEGO

Jeszcze wszystko się może zdarzyć

► Z **Jackiem Pajakiem**, starostą powiatu bocheńskiego, rozmawia **Małgorzata Więcek-Cebula**

Kilka dni temu do bocheńskiego sądu dotarł nowy projekt rozporządzenia ministra sprawiedliwości, z którego wynika, że Sąd Rejonowy w Bochni będzie filią brzeskiej jednostki.

Faktycznie takie są zapisy.

Czyli mimo tylu spotkań, rozmów i protestu nie udało się uratować suwerenności sądu?

Udało się nam jednak doprowadzić do sytuacji, że w Bochni zostaną w reformie wszystkie

wydziały, które funkcjonują w tej chwili. A było przecież zagrożenie, że mieszkańcy, aby załatwić swoje sprawy, będą musieli jeździć do Brzeska.

Czyli tak naprawdę niewiele się zmieni?

Mieszkańcy bezpośrednio nie odczują tej zmiany. Jednak z całą pewnością Bochnia utraci na prestiżu. Sąd w naszym mieście działał od ponad 150 lat. Traktujemy go jako ważny element naszej tożsamości.



Ten najnowszy projekt rozporządzenia jest ostateczny?

Myślę, że póki ten dokument nie jest podpisany, wszystko może się zdarzyć. W tej chwili

szklanka jest tylko do połowy pełna. Samorządowcy nie składają broni. Grzechem byłoby zaprzestanie jakiegokolwiek działalności w tej materii. Naszym celem jest doprowadzenie do pozostawienia samodzielności organizacyjnej sądu.

Co zatem planujecie?

Będzie wiec na Rynku w samo południe w poniedziałek.

Myśli Pan, że to przekona ministra?

Mam nadzieję, że dzięki temu raz jeszcze spojrzysz na sytuację Bochni. Zastanowi się nad naszymi argumentami. Wierzę, że polityka to nie tylko administrowanie lecz przede wszystkim realizowanie i zaspokajanie oczekiwań społeczeństwa. Nawet źródłostów słowa „minister” to przecież nic innego jak łacińskie „sługa, pomocnik”.

Rozmawiała Małgorzata Więcek-Cebula

WYLICZANKA

80

tys. złotych zniknęło z kasy Urzędu Skarbowego w Bochni. Pieniądze były pobierane dla tamtejszego UM. Dochodzenie w tej sprawie prowadzą policjanci z bocheńskiej komendy. Zostało ono wszczęte po zawiadomieniu, jakie w tej sprawie złożyła naczelniczka „skarbowki”. Był też anonim. Policjanci ustalili, że pieniądze mogła przywłaszczyć była kasjerka. (maw)

O nich mówiło się w tym tygodniu



SKARGA
Jerzy Lysy, wójt gminy Bochnia

Zaskarżył do wojewody małopolskiego decyzję starosty bocheńskiego, który odmówił przekazania mu w administrację dróg powiatowych. Wójt uważa, że powiat źle nimi administruje.



PROMOCJA
Tomasz Calka, wicestarosta powiatu bocheńskiego

W 9 punktach na terenie Bocheńszczyzny stanęły własne infokioski. Dzięki nim można bezpłatnie przeglądać strony internetowe, kanały informacyjne oraz sprawdzić pocztę elektroniczną.



ZDROWIE
Józefa Szczurek-Żelazko, dyrektor szpitala w Brzesku

Od kwietnia w szpitalu będą leczyć uzależnionych od hazardu, ale także zakupów czy tolotka. Aby dostać się na terapię, nie potrzebne jest skierowanie. Wystarczy przyjść lub zadzwonić.



PRAWO
Bogdan Chmielarz, szef wydziału dochodzeniowo-sledczego KPP w Brzesku

Pracuje nad zatrzymaniem przestępców, którzy z bronią lub jej atrapą napadają na niewielkie wiejskie sklepiki. Przystępcom grozi 15 lat więzienia. (maw)

tygodnik brzesko-bocheński

stały dodatek do „Gazety Krakowskiej”

REDAKCJA
32-700 Bochnia,
ul. Kącik 4,
e-mail: bochnia@gk.pl
www.brzesko.naszemiasto.pl
telefon 14 613 53 79

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY
Małgorzata Więcek-Cebula
REDAGUJE ZESPÓŁ:
Paulina Korbut, Łukasz Jaje, Andrzej Mizer, Roman Kieroński, współpracują: Jan Salamon, Jerzy Gawroński

BIURO REKLAMY
Studio Akces
32-700 Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 37,
tel. 014 611 51 51/
www.gazetakrakowska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Wojciech Harpula
tel. 012 688 81 01, sekretariat@gk.pl
PROJEKT GRAFICZNY
Matt Brown, Piotr Butlewski

WYDAWCA
Polskapresse Sp. z o.o.,
02-672 Warszawa,
ul. Domaniewska 41,
Oddział Prasa Krakowska,
30-894 Kraków, al. Pokoju 3

PREZES
Bernadetta Podlińska
DRUK
Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Poligrafia,
Drukarnia Sosnowiec, ul. Baczyńskiego 25a,
41-203 Sosnowiec Milowice

TEMAT TYGODNIA

Na naszych drogach wciąż ginie za dużo ludzi

► Brzeska i bocheńska policja podsumowała miniony rok. Gdzie jest niebezpiecznie?

Paulina Korbut

Policyjne statystyki z naszego regionu nie przedstawiają się optymistycznie. W porównaniu do zeszłego roku, w obu powiatach wzrosła liczba wypadków śmiertelnych. Na bocheńskich drogach w zeszłym roku zginęło 13 osób (w tym pięcioro pieszych), na brzeskich – 14 (ośmioro pieszych). W 2010 roku w każdym z tych powiatów było po 11 ofiar śmiertelnych.

Wtorek, parę minut po godzinie 11, Kopaliny. Na drodze wojewódzkiej 37-letnia mieszkanka Bochni kierująca oplem corsą próbuje skręcić w lewo. Nie ustępuje pierwszeństwa nadjeżdżającemu z naprzeciwka volkswagenowi golfowi. Samochody zderzają się z impetem. W wypadku ucierpiały obie kierujące kobiety i dwoje dzieci, które siedziały na tylnym siedzeniu opla. Tym razem obyło się bez ofiar śmiertelnych, ale wszyscy trafili do szpitala.

Nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu, niedostosowanie prędkości do panujących na drodze warunków i niezachowanie bezpiecznej odległości od pojazdu – to najczęstsze przyczyny wypadków samochodowych w naszym

Z policyjnego raportu

Brzescy i bocheńscy policjanci podsumowali zeszły rok nie tylko pod względem zdarzeń drogowych. Co jeszcze ciekawego można w nim znaleźć?

● W 2011 roku niebezpieczniej było w powiecie bocheńskim. Policja zanotowała tutaj 942 przestępstwa (bez zdarzeń drogowych). W brzeskim było ich 876. Dla porównania w całej Małopolsce w zeszłym roku popełniono 51 tys. przestępstw.

● Na terenie miasta najszybciej na zgłoszenie reagują policjanci z Bochni. Na miejscu zjawiają się po 9 min 40 s od telefonu. W Brzesku trzeba czekać 11 min 8 s. Natomiast w terenie wiejskim wartości te są porównywalne. Brzescy funkcjonariusze pojawiają się w 18 min 38 sek. od zgłoszenia, a bocheńscy – 18 min 41 sek.

(kor)

regionie.

Gdzie najczęściej dochodzi do wypadków drogowych? W powiecie bocheńskim najgorzej sytuacja wygląda w gminie Bochnia. W 2011 roku zanotowano tutaj 31 wypadków. Najspokojniej było za to w gminie Lipnica Murowana (jeden przypadek) i w gminie Drwinia (cztery przypadki). Co ciekawe, w porównaniu do zeszłego roku, najbardziej spadła liczba wypadków na terenie miasta Bochnia. W 2010 roku było ich 35, w 2011 – zaledwie 19.

A jak wygląda sytuacja w powiecie brzeskim?

– W zeszłym roku najwięcej wypadków odnotowaliśmy w gminie Dębno, bo aż trzydzieści sześć. Zginęły tutaj aż cztery osoby, to najgorszy wynik w całym powiecie – zauważa Ewelina Buda, rzeczniczka prasowa KPP Brzesko.

Natomiast najspokojniej było w gminie Borzęcin. Policja odnotowała tutaj tylko dziewięć zdarzeń drogowych. Dla porównania, w stolicy powiatu Brzesku, doszło do 31 wypadków, zginęły w sumie trzy osoby.

– Według naszych wyliczeń, w powiecie brzeskim najbardziej niebezpiecznym dniem tygodnia pod względem liczby zaistniałych zdarzeń drogowych jest piątek. Natomiast najspokojniejsza jest niedziela – dodaje Buda.

Ubiegły rok potwierdził także inną drogową zasadę – że na drogach najgorzej jest w lecie, a najlepiej, mimo kiepskich warunków atmosferycznych, w zimie. W powiecie brzeskim najczęściej zdarzeń miało miejsce w sierpniu (100), a najmniej w lutym (67).

– Niepokoi nas, że wzrosła liczba zdarzeń z udziałem nietrzeźwych kierowców – zauważa natomiast Leszek Machaj z KPP Bochnia.

W powiecie bocheńskim w 2011 roku pijani kierowcy spowodowali sześć wypadków i 25 kolizji. W 2010 r. było ich mniej – odpowiednio dwa i 23. Natomiast w brzeskim w porównaniu do poprzedniego roku liczba wypadków z winy nietrzeźwych nie zwiększyła się (25 przypadków), ale wzrosła znacznie liczba kolizji (z 25 do 33).

– W czasie kontroli drogowych policjanci złapali 515 nietrzeźwych kierowców. To o 31 przypadków więcej niż przed rokiem – zauważa Machaj.

Co ciekawe, liczba ta zmniejszyła się w powiecie brzeskim. W 2010 r. złapano tutaj 355 pi-

Zdarzenia drogowe w powiecie brzeskim w układzie dobowym



Godziny 14 – 22

Wypadki	96
Zabici	6
Ranni	108
Kolizje	371
Razem	467
(w proc.)	47

Godziny 6 – 14

Wypadki	62
Zabici	3
Ranni	82
Kolizje	360
Razem	422
(w proc.)	42,5

Godziny 22 – 6

Wypadki	26
Zabici	5
Ranni	33
Kolizje	79
Razem	105
(w proc.)	10,5

1156

Tyle mandatów karnych w 2011 r. wypisali brzescy policjanci. Dla porównania – bocheńscy funkcjonariusze wręczyli ich aż 1569.

515

Tyłu nietrzeźwych kierowców złapała w poprzednim roku bocheńska policja. Dla porównania brzeska – 334.

37

Tyle osób zginęło w zeszłym roku na drogach w obu powiatach. W powiecie bocheńskim – 13, w brzeskim – 14.

janych kierowców, w 2011 r. – 334.

Coraz więcej wypadków przekłada się oczywiście na zwiększenie liczby wypisywanych mandatów. W 2011 roku bocheńscy policjanci wręczyli 1569 mandatów karnych (o 11 procent więcej niż przed rokiem), natomiast brzescy funkcjonariusze – 1156 (o 17 procent więcej).

REKLAMA

1118365/02



dyskretne zabiegi usuwające problem wysiłkowego nietrzymania moczu

minimalnie inwazyjna metoda chirurgiczna

prosta i komfortowa forma leczenia za pomocą taśmy podcewkowej Ophira

klinicznie potwierdzona 95% skuteczność działania

profesjonalne zabiegi urologiczne w ramach chirurgii jednego dnia

CENTRUM OBSŁUGI PACJENTA

tel. 14 653 52 60

NZOZ CENTRUM ZDROWIA TUCHÓW
ul. Szpitalna 1, www.czt.com.pl

Centrum
Zdrowia
TUCHÓW

NASZE SPRAWY

Wstęp do kariery

► Nicol Konzak z Okocimia stworzyła plakat, który pojawi się na wszystkich autobusach i przystankach w Tarnowie

Lukasz Jaje

O takiej oglądalności marzą wszyscy artyści. Codziennie kilkanaście tysięcy osób będzie oglądać pracę 18-letniej mieszkanki Okocimia. Nicol Konzak zwyciężyła w konkursie na plakat promujący kulturalną jazdę środkami komunikacji. Sukces może być wstępem do wielkiej kariery.

Plakat opracowany przez Nicol zawiśnie na wszystkich przystankach i autobusach w Tarnowie. To główna nagroda w konkursie Gemini Park i Zarządu Komunikacji Miejskiej, które rozpoczęły kampanię namawiającą do ustępowania miejsca osobom starszym, niepełnosprawnym czy kobietom w ciąży.

– Z osiągnięcia bardzo się cieszę nie tylko ze względu na promocję własnej osoby. Inicjatywa jest szczytna i warto mówić o niej głośno także w Brzesku – opowiada Nicol.

Nastolatka jest uczennicą tarnowskiego Zespołu Szkół Plastycznych. Na co dzień



Nicol Konzak ma 18-lat. W przyszłości chce pracować w reklamie

mieszka w internacie sióstr Urszulanek. To właśnie od zakonnic usłyszała o innym konkursie, w którym została wyróżniona.

– Zaprojektowałam logo urszulańskich dni młodych –

tłumaczy 18-latka o dość intrygującym imieniu. – W mojej rodzinie nietypowe imiona są niemal tradycją. Mamy Ksawerę i Wilhelminę no i mnie – Nicol dodaje ze śmiechem.

Nastolatka pochodząca z niewielkiego Okocimia do Tarnowa trafiła trochę przez przypadek. Początkowo nie wiedziała, jaką szkołę średnią wybrać. Później postanowiła spróbować swych sił na egzaminie w Zespole Szkół Plastycznych.

– No i dostałam się. Na początku miałam obawy, bo Tarnów był obcym i dalekim



Projekt nagrodzonego plakatu

od domu miasta – mówi. Dziś nastolatka decyzji nie żałuje. Sama rzadko korzysta z komunikacji miejskiej, więc swojej pracy nie będzie oglądała zbyt często.

– Działania nad projektem zaczęłam na przełomie września i października. Ostateczna koncepcja powstała po rozmowach i burzy mózgów ze znajomymi – opowiada mieszkanka Okocimia.

Nastolatka będzie zdawać maturę w przyszłym roku. Pomyśl na dalszą drogę edukacji już ma. Chce studiować wzornictwo na Akademii Sztuk Pięknych. Reklama i tworzenie logotypów, to rzeczy, które najbardziej się podobają Nicol. Dziewczyna zamierza dalej dumnie promować Okocim.

– Uwielbiam wracać do mojego Okocimia. Tutaj w domu mogę sobie spokojnie odpocząć od tarnowskiego pędu życia, zrelaksować się – kończy 18-latka.

Rok Matejkowski

WIŚNICZ. W przyszłym roku będziemy obchodzić 175. rocznicę urodzin i 120. rocznicę śmierci Jana Matejki, najsłynniejszego przedstawiciela polskiego malarstwa historycznego. Sporo z tej okazji będzie się działo w Wiśniczu, który szczególnie upodobał sobie ten malarz. Artysta pozostawił wiele rycin miasteczka. W latach 60. XIX w. Jan Matejko z żoną Teodorą oraz dziećmi przyjeżdżał do szwagrostwa Joanny i Leonarda Serafińskiej, którzy w pobliżu zamku zbudowali nieduży drewniany dworek zwany Koryznówką. Do dziś zachowały się w nim liczne pamiątki mówiące o bliższych związkach Matejków i Serafińskich oraz o polskich tradycjach patriotycznych.

Od ponad dwudziestu lat w Koryznówce mieści się muzeum poświęcone Matejce. Powstało ona dzięki staraniom Marii

Serafińskiej-Domańskiej, której prababką była Joanna Serafińska. Pani Maria jako kustosz cenionej placówki podległej Muzeum Okręgowemu w Tarnowie dba o zachowanie i zabezpieczenie ważnych, historycznych zbiorów. Brak funduszy od lat powoduje odkładanie zaplanowanej już dawno budowy pawilonu w sąsiedztwie Koryznówki przeznaczonych na prowadzenie poszerzonej działalności dydaktycznej wśród młodzieży. Konieczne jest także pilne wznowienie albumu.

Burmistrz Stanisław Gaworczyk, miłośnik i znawca historii tego terenu, zainteresował już zbliżającymi się rocznicami wojewodę. Zadeklarował o pomoc w organizacji ogólnopolskich jubileuszowych obchodów, których część ma się odbywać w Wiśniczu.

(js)



Maria Serafińska-Domańska z Lucyną Pietruk, przewodniczką muzeum

REKLAMA 1352091/00

PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowanie dla Lekarzy Zakopiańskiego Szpitala im. dr. O. Sokołowskiego Oddziału Torakochirurgicznego, Pana docenta M. Zielińskiego, W. Czajkowskiego oraz lek. med. prowadzącego P. Gwoździa i całego Personelu Medycznego za wspaniałą opiekę

składa
Andrzej Klisiak

REKLAMA 1201284/01

SKUP ZŁOMU – NAJLEPSZE CENY W BOCHNI!!!

■ elektronika komputerowa ■ silników elektrycznych ■
■ katalizatorów 150 zł/kg ■ metali kolorowych ■ węglików spiekanych ■

ALU-MET

hurtowe ceny, transport !!!
BOCHNIA ul. Partyzantów (obok składu z kamieniem)
535 488 104

REKLAMA 1323761/00

DERMED
Centrum Kosmetyczno - Dermatologiczne

Od 14 lutego
zakochaj się
w nowym
DER-MEDzie!

Czeka na Ciebie:

- ✦ jeszcze bogatsza oferta zabiegowa
- ✦ światowej klasy sprzęt
- ✦ przestronne i luksusowe wnętrza (600 m²)

NOWY DER-MED - NOWE MOŻLIWOŚCI!

NOWY ADRES:

ul. Krzywa 8 (przecznica od ul. Długiej)
tel. 12 292 03 03 www.dermed.pl

REKLAMA

Nawet superbohater nie wygra tej walki sam

Fundacja Hospicyjna od 8 lat aktywnie wspiera ruch hospicyjny w całym kraju.

Działania Fundacji:

- pomoc materialna i merytoryczna ponad 100 hospicjom w całej Polsce
- rozwój wolontariatu hospicyjnego
- pomoc dzieciom osieroconym
- edukacja społeczna
- wsparcie psychologiczne

1%

Przekaz 1% podatku
Fundacji Hospicyjnej
KRS 0000 201 002

Wyslij SMS o treści POMAGAM pod nr 7279
(koszt 2 zł + VAT)

plus play

FUNDACJA HOSPICYJNA
Hospicjum
to też Życie

www.fundacjahospicyjna.pl

1347815/00

Wielkie Talenty Małopolski

POWIAT BRZESKI. Na 2 kwietnia zaplanowano powiatowe eliminacje do XXV Małopolskiego Festiwalu Form Muzycznych i Tanecznych „Talenty Małopolski”. Impreza odbędzie się w hali sportowej ZS w Czchowie. Festiwal to niewątpliwie największa w regionie impreza kulturalna adresowana do dzieci i młodzieży.

Młodzież powiatu brzeskiego dała się poznać podczas wcześniejszych edycji festiwalu jako niezwykle uzdolniona. W ubiegłym roku w gronie zwycięzców znaleźli się: Paulina Kubala (Dębno), Tomasz Mika (Brzesko), Weronika Kluska (Publiczne Gimnazjum przy ZSTiO w Łysej Górze) oraz Kinga Gurgul (ZSP w Dębnie). Wszyscy wystąpili w koncercie laureatów w Piwnicy Pod Baranami. Organizatorem eliminacji jest starostwo w Brzesku. Współorganizatorami imprezy są: MOSiR w Czchowie oraz ZS w Czchowie.

(maw)

WOKÓŁ NAS

Tydzień bez wody

► W lutym było tyle interwencji MPWiK co przez cały 2011 rok

Małgorzata
Więcek-Cebula

Błagamy o pomoc – zaalarmowali nas we wtorek rano mieszkańcy ulicy Brzeźnickiej w Bochni.

– Od kilku dni nie mamy wody. Nikt się nami nie przejmuje, a tak przecież nie można żyć – przekonywał nas mieszkaniowiec wschodniej części miasta.

Problem rodzinę państwa Kokoszków dopadł w środę wieczorem.

– Odkręciłam kurek i okazało się, że nic z niego nie leci – wspomina Elżbieta Kokoszka. Początkowo kobieta myślała, że to jakaś domowa awaria. Szybko jednak okazało się, że wody nie mają także jej sąsiedzi oraz matka, która mieszka w niewielkim domku obok.

– W czwartek zatelefonowałam na pogotowie wodociągowe. Obiecano mi, że zaraz ekipa przyjedzie, by usunąć awarię. Nie przyjechali, niestety. Podobnie było w piątek, również telefon i obietnica szybkiej naprawy, niestety, jak pokazał czas, także bez pokrycia – żali się kobieta.

Dla tej rodziny, w której wychowuje się dwóch chłopców – w tym jeden niepełnosprawny brak wody był prawdziwym dramatem.

– Aby wykąpać dzieci musieliśmy jeździć do teściowej, która mieszka dziesięć kilometrów od nas – przekonuje pani Elżbieta.

Te wyprawy szczególnie kłopotliwie znosił niepełnosprawny syn, który na dodatek rozchorował się na zapalenie ucha.

– Było nam z tym wszystkim strasznie ciężko – dodaje mieszkanka ulicy Brzeźnickiej.

W sobotę rodzina znów zadzwoniła do Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Bochni. Tym razem na zgłoszenie państwo Kokoszkowie doczekali się reakcji.

– Przyjechał do nas jeden z pracowników wodociągów, pochodził po ogrodzie, pooglądał i pojechał – mówi mąż pani Elżbiety.

Weekend rodzina przeżyła bez wody, podobnie poniedziałek. Następnego dnia zdenerwowani obdzwonili wszystkie większe redakcje gazet i portali. Zatelefonowali także do bocheń-



Mieszkańcy przywozili wodę ze źródła na Murowiance



Z kranów u państwa Kokoszków woda nie płynęła przez cały tydzień

skiego oddziału „Gazety Krakowskiej”.

– Wyczerpaliśmy wszystkie możliwości, dlatego zdecydowaliśmy się na takie rozwiązanie – przekonywał nas mieszkaniowiec Brzeźnickiej.

Postanowiliśmy sprawdzić, dlaczego mieszkańcy trzech domów, cztery rodziny w sumie

kilkanaście osób zostało pozbawionych wody na tyle dni.

Zbigniew Rachwał, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, wyjaśnił, że to jedna

20

tyle domów w całej Bochni miało dostęp do wody. Powodem były awarie podczas wielkich mrozów

z wielu awarii, które spółka wodociągowa usuwa na terenie miasta.

– Ta niska temperatura mocno nam skomplikowała życie. W ciągu ostatnich trzech tygodni odebraliśmy od mieszkańców tyle telefonów z prośbami o interwencję, co przez cały ubiegły rok – zapewniał prezes MPWiK.

Przekonywał, że w przypadku ulicy Brzeźnickiej sygnał o braku wody dotarł do niego dopiero w sobotę.

– Od razu interweniowaliśmy – zastrzegła.

– Wszystko wskazywało na to, że do awarii doszło na głównej sieci. Zlokalizowanie takiego miejsca jest dość trudne, stąd może wynikać to opóźnienie w naprawie – przekonywał.

W środę, gdy zamykaliśmy ten numer „Tygodnika Brzesko – Bochnia” zadzwonili do nas ucieszeni państwo Kokoszkowie.

– Dziękujemy za pomoc i wsparcie. Proszę sobie wyobrazić, że w końcu mamy wodę. Wróciła do nas normalność – mówiła pani Elżbieta.

W tej domu, a także w dwóch sąsiednich rozpoczęły się wielkie porządki.

Zaległości było sporo. Nie tylko sterty naczyń, ale także całe kosze ubrań, których nie można było wyprać. Kokoszkowie, już szczęśliwi mają tylko nadzieję, że już nigdy taka przyгода ich nie spotka.

– To koszmar, o którym chcielibyśmy szybko zapomnieć – dodają.



Piłka zamiast telewizora

Turniej piłki dla młodych ludzi zorganizował Marian Biernat. Mecze odbywały się przez całe ferie w hali Gimnazjum nr 1 w Bochni, udostępnionej przez dyrektorkę tej placówki Jolantę Kościółek. Dla młodych zawodników organizator tych sportowych spotkań przygotował też słodycze. Treningi piłkarskie, które mają charakter otwarty, odbywają się przez cały rok. – Cieszę się, że młodzi ludzie zamiast spędzać czas przed telewizorem, wybierają halę – mówi Marian Biernat. Trener wychował piłkarzy BKS. Kilku z nich jest także w kadrze wojewódzkiej (Dominik Juszcak, Iwo Stopczyński, Kacper Seweryn, Marcin Biernat).

(maw)

Fundacja pomaga szpitalowi

BOCHNIA. Do szpitala dotarło 11 specjalistycznych łóżek za blisko 40 tysięcy złotych, zakupionych przez Fundację im. dr Anny Trzaski-Wilkońskiej „Pomagamy szpitalowi w Bochni”. To kolejna znacząca pomoc, jakiej ta organizacja udzieliła bocheńskiej lecznicy, obsługującej 100-tysięczny powiat.

W ubiegłym roku fundacja przekazała szpitalowi ponad 172 tys. zł na zakup sprzętu do powstającego w ramach jego struktur Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego, który działa już od ponad pół roku.

Kilka lat wcześniej fundacja wsparła szpital kwotą ok. 75 tysięcy złotych, dzięki której zakupiono tomograf komputerowy – niezwykle potrzebne urządzenie diagnostyczne.

Fundacja została utworzona w 2006 roku przez grono przyjaciół i współpracowników przedwcześnie zmarłej bocheńskiej lekarki. Radę fundacji tworzą: Anna Kosturek, Olgierd Czarniecki, Stanisław Wilkoński i Jerzy

Lysy, a w zarządzie działają Stanisław Gawor i Mariusz Trojak.

– Wyrażamy ogromną wdzięczność wszystkim darczyńcom. Wszystkie realizowane przez nas przedsięwzięcia świadczą o tym, że pieniądze wydatkowane są w sposób rzetelny i odpowiedzialny – mówi Jerzy Lysy, przewodniczący rady fundacji.

– Pomagamy, bo jesteśmy pełni uznania dla dobrych i mądrych działań dyrekcji szpitala: Wojciecha Szafranskiiego i Anny Kosturek oraz dużego zaangażowania całej załogi – lekarzy, pielęgniarek, administracji i obsługi – dodaje wójt

Założyciele fundacji dziękując za dotychczasową życzliwość ofiarodawcom, proszą o dalsze przekazywanie jednocentowego odpisu podatku na rzecz bocheńskiej fundacji: KRS 0000255236.

(maw)

Kredyt Bezpieczny Korzystny
– cokolwiek kupujesz
– weź tańszy kredyt

Szukasz dobrego kredytu? Zanim wybierzesz, sprawdź ofertę Polbanku.

- pierwszy tysiąc złotych kredytu – bez odsetek
- nie zapłacisz ani grosza prowizji
- limit kredytowy możesz wykorzystać, kiedy chcesz
- płacisz tylko za to, co wykorzystasz
- w każdej chwili możesz obniżyć ratę do bezpiecznego minimum i spłacać według swoich bieżących możliwości

Zapraszamy do naszej placówki:

Bochnia
ul. Wolnica 2, tel.: 22 651 27 51/53/54

Polbank EFG

1000 zł za 0%

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania Kredytu Bezpiecznego Korzystnego – spłacanego w 12 równych ratach miesięcznych, którego całkowita kwota wynosi 9 500 zł i obejmuje wartość finansowanych kredytem opłat miesięcznych (za obsługę Kredytu Bezpiecznego Korzystnego i Karty do Kredytu Bezpiecznego Korzystnego) w łącznej wysokości 120 zł, z uwzględnieniem oprocentowania nominalnego w wysokości 12,44%, wynosi 14,46%. Miesięczna rata Kredytu Bezpiecznego Korzystnego jest równa 851,09 zł, a całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta to 10 213,08 zł. Informacje zostały podane na podstawie reprezentatywnego przykładu. Szczegóły dotyczące kredytu, w tym opłaty, są dostępne na www.polbank.pl oraz w placówkach Polbanku.

SPORT LOKALNY

Strzelectwo sportowe

Złote trafienia Joanny Tomali

► 17-latka z Promienia Bochnia dwukrotną medalistką Mistrzostw Europy

Andrzej Mizera

Tojeden z największych sukcesów bocheńskiego sportu. 17-letnia Joanna Tomala z Mistrzostw Europy w strzelectwie wróciła z dwoma medalami. – Można było się spodziewać takiego wyniku – przyznaje trener klubowy zawodniczki Mieczysław Balicki.

Trenująca w Promieniu Bochnia, Tomala po medale sięgnęła w fińskim Vierumaki w dwóch konkurencjach pistoletu pneumatycznego junierek indywidualnie oraz drużynowo. Szczególnie dramatyczny przebieg miały pierwsze zmagania. Joanna awansowała do pierwszej ósemki na drugim miejscu z dwoma punktami straty do prowadzącej Białorusinki Nadzeya Leanavets. Potrafiła wygrać. Wynik powtórzyła w zmaganiach zespołowych. Po imprezie, nie zabrakło wzruszenia.

– To, że mamy złoto drużynowe, wiedzieliśmy zaraz po zakończeniu konkurencji. Jeżeli

chodzi o zmagania indywidualne, to emocje były o wiele większe. Nie mogłam uwierzyć, że wygrałam. To zwycięstwo było dla mnie ważniejsze. Ponieważ broniłam tytułu Mistrzyni Europy, wywalzonego w włoskiej Brescii. Ciężko było mi się opanować. Plakałam i bardzo się cieszyłam – mówi zawodniczka.

Dobrego występu swojej podopiecznej spodziewał się jej szkoleniowiec Mieczysław Balicki. – Joasia dobrą formę potwierdziła na międzynarodowych zawodach w Monachium i czeskim Pilźnie, gdzie wygrała. W Finlandii nie zawiodła – mówi.

Talent Tomali rozwija się prawidłowo. Jeżeli dalej tak będzie, to za cztery lata ma szansę wyjazdu na Igrzyska Olimpijskie do Rio de Janeiro. – Podczas międzynarodowych mistrzostw Polski osiągnęła bardzo dobry wynik – 387 punktów. A to dałoby jej kwalifikacje na igrzyska. Zawodniczka musi ustabilizować swoją formę. Jest na jak najlepszej drodze, żeby tak się stało – twierdzi Balicki.



Joanna Tomala podczas mistrzostw Europy w Finlandii, dwukrotnie wywalczyła pierwsze miejsce

Siatkówka

O trzy punkty z STS-em

BOCHNIA. Jutro (g.16), w Hali Widowisko-Sportowej w Bochni, drugoligowi siatkarze Continaxu MOSiR-u Bochnia, zmierzą się z STS Skarżysko-Kamienna. To dla podopiecznych Roberta Banaszaka niezwykle ważny mecz. Przyjdzie im zmierzyć się z czwartą drużyną w tabeli.

– Do końca sezonu zasadniczego zostały nam tylko dwa spotkania. Jeżeli wygramy w nich dwa razy za trzy punkty, przy jednym zwycięstwie Wawelu Kraków, to wówczas zajmujemy miejsce w pierwszej szóstce a to gwarantuje nam spokojny byt. W innym przypadku pozostaje nam walka w barażach o utrzymanie – informuje Czesław Kumorek, drugi trener zespołu.

STS do Bochni przyjdzie osłabiony. Nie wystąpi w nim czarnoskóry Patryk Akala, który skrzył nogę.

– W ostatnim meczu w tej drużynie nie wystąpiła też trójka zawodników, która uległa wypadki. Niewykluczone, że ich również zabraknie. Nie możemy oglądać się na rywala. Naszym zadaniem jest wygrać – mówi Czesław Kumorek. (anmi)

Piłka nożna

Sławomir Zubel otwiera w Borzęcinie szkółkę piłkarską

BORZĘCIN. W gminie Borzęcin ma zacząć działać Szkółka Piłkarska dla dzieci z roczników 2000-2005.

Prowadzona ma być przez Sławomira Zubla, piłkarza, który występował m.in. w Piaście Gliwice, Sandecji Nowy Sącz, Puszczy Niepołomicze a ostatnio

czwartoligowym BKS-u Bochnia.

– Podczas treningów stawiam na nowoczesność. W tym celu szkółka zostanie wyposażona w innowacyjny sprzęt piłkarski. Pozwoli on jak najlepiej uczyć dzieci i młodzież kształtowania umiejętności piłkarskich. To

jednak nie wszystko. Podczas zajęć zamierzam wykorzystywać pomysły zaczerpnięte z zachodnich szkółek europejskich klubów oraz własne doświadczenie, które zdobyłem jako zawodnika i trenera grup dziecięcych, młodzieżowych – mówi Sławomir Zubel.

Do szkółki można się zapisywać do 29 lutego. Zainteresowani mogą kontaktować się z Joanną Żurek, z UG w Borzęcinie, pokój 25 lub pod numerem telefonu: 14 68 46 371 wewn. 25. Przewidywany koszt miesięcznego udziału wynosi 30 złotych. (anmi)

Narciarstwo

Mistrzostwa Bochni

LASKOWA. W Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji można zapisywać się do udziału w VII Mistrzostwach Bochni w Narciarstwie Alpejskim.

Impreza odbędzie się 1 marca w stacji narciarskiej Laskowa-Kamienna. Najszyb-

szy zawodnik otrzyma tysiąc złotych nagrody od właścicieli stacji.

Opłata startowa wynosi za ledwie 10 złotych.

Zgłaszać można się w sekretariacie MOSiR-u, lub mailowo: mosir_bochnia@poczta.onet.pl (anmi)

Chcesz zmieniać świat? Zdobądź Pracownię Orange

Monika Kaczyńska

Społeczności 50 miejscowości liczących nie więcej niż 20 tysięcy mieszkańców mają szansę wzbogacić się o w pełni wyposażone pracownie multimedialne. Wystarczy mieć lokal i pomysł. Resztę – remont, sprzęt, meble i dostęp do internetu sfinansuje Orange.

Każda Pracownia Orange będzie wyposażona w stanowiska komputerowe z bezpłatnym dostępem do internetu, konsolę do gier oraz telewizor LCD z zaawansowanymi funkcjami umożliwiającymi m.in. wyświetlanie prezentacji i materiałów szkoleniowych. Każda Pracownia Orange zostanie wyremontowana i komfortowoumeblowana. Społeczność lokalna poza lokalem i własną pracą nie poniesie żadnych kosztów. Orange zadba też bowiem o uregulowanie należności podatkowych.

Już teraz chętni do udziału w konkursie mogą zgłaszać swoje projekty za pośredni-

ctwem strony internetowej www.pracownieorange.pl.

Pracownie będą tworzyli sami mieszkańcy. Przynajmniej pięcioosobowy zespół musi nawiązać współpracę z lokalną instytucją posiadającą osobowość prawną. Ta ostatnia musi mieć prawo do lokalu, w którym będzie mieściła się pracownia. To jednak dopiero warunki wstępne. Zespół w zgłoszeniu musi uzasadnić potrzebę istnienia takiej pracowni, a także opisać sposób w jaki będzie wykorzystywana. Kolejnym elementem brany pod uwagę przy wyborze projektów, które zostaną zrealizowane będą pomysły na ożywienie przestrzeni publicznej wokół pracowni.

Ograniczeniem w tym zakresie jest jedynie kreatywność zespołów opracowujących projekt. Chodzi jednak o to, by z możliwości, które otwierają się dzięki nowoczesnym technologiom mogły korzystać jak najszersze grupy mieszkańców. Pracownie Orange mają być



Pracownie Orange mają być otwarte dla każdego także popołudniami i w weekendy

otwarte i dostępne dla każdego, zwłaszcza popołudniami i w weekendy, służyć spędzaniu wolnego czasu, ale także integracji społeczności lokalnej. Powinny też inspirować ją do wspólnego działania. Dla

tego pomysły na wykorzystanie pracowni powinny uwzględniać zainteresowania i potrzeby nie tylko młodzieży, ale też dorosłych czy seniorów. Biblioteka multimedialna? Centrum sztuki? Miejsce, gdzie można

korzystać z e-learningu? A może wszystko po trochu? Każdy pomysł jest dobry, pod warunkiem, że będzie odpowiednią na potrzeby społeczności konkretnego miasta czy wsi. Sposoby korzystania

z Pracowni Orange będą zresztą z założenia ewoluować, tak jak będą zmieniały się potrzeby mieszkańców. Najważniejsze jednak zacząć działać.

– W ramach akcji Pracowni Orange szukamy osób aktywnych, lokalnych animatorów, którzy widzą potrzebę zmian w swoim otoczeniu i mają pomysły na ożywienie swojej społeczności – mówi Konrad Ciesiołkiewicz, dyrektor pr i sponsoringu Grupy TP. – Wiemy, że w wielu przypadkach potrzebują oni wsparcia z zewnątrz i inspiracji. Mamy nadzieję, że Pracowni Orange będą takim zastrzykiem energii – dodaje.

Do 16 czerwca spośród zgłoszonych projektów zostaną wybrane najlepsze. Do końca czerwca pracownie w wybranych miejscowościach zostaną wyposażone i uruchomione. Przez pierwsze dwa lata działania pracowni Orange zadba o wsparcie techniczne zabezpieczenia antywirusowe sprzętu komputerowego.

TO I OWO

Kartka
z kalendarza

Luty 1948 roku

Ponad sześćdziesiąt lat temu na cmentarzu komunalnym przy ulicy Orackiej w Bochni powstała kwatery żołnierzy radzieckich poległych w styczniu 1945 roku na terenie powiatu bocheńskiego. W czternastu zbiorowych mogiłach na bocheńskim cmentarzu spoczywa w sumie około siedmiuset żołnierzy 13 i 28 Korpusu 60 Armii I Frontu Ukraińskiego oraz kilkoro cywilnych obywateli dawnego ZSRR. Zniszczone groby zostały odremontowane kilka lat temu. Za odnowienie zapłacili przedstawiciele Ambasady Federacji Rosyjskiej w Polsce. Było to pokłosie porozumienia podpisanego przez ówczesnego burmistrza Wojciecha Cholewę z przedstawicielami ambasady Federacji Rosyjskiej w Polsce. W ramach remontu wymieniono obramowania mogił, oczyszczono obelisk i wykonano granitową tablicę z informacją o wszystkich poległych. (maw)

Bochnia ma 759 lat!

▶ Na poniedziałek zaplanowano urodziny solnego grodu

BOCHNIA. 27 lutego 1253 roku – czyli 759 lat temu Bochnia stała się miastem. O przekształceniu górniczej osady położonej w bagiennym rejonie w ośrodek miejski zdecydował książę Bolesław V zwany Wstydlwym. Akt lokacyjny podpisał w Korczynie, gdzie mieścił się dwór książęcy i kancelaria.

Dziś, niestety, żadne z polskich archiwów nie posiada oryginalnego dokumentu wystawionego przed wiekami w Korczynie. Jedną z hipotez zakłada, że ten najważniejszy dla miasta dokument został zniszczony. Druga mówi o tym, że dokument istnieje i znajduje się w zbiorach Centralnego Archiwum na Ukrainie. Próby jego odzyskania nie przyniosły jednak efektu.

Najstarszym dokumentem potwierdzającym założenie Bochni, znajdującym się w zbiorach bocheńskiego oddziału Archiwum Państwowego w Krakowie, jest pochodząca z 1776–1786 roku Księga Akta Konsularia.

Ten cenny dokument będzie można zobaczyć podczas jednodniowej wystawy zaplanowanej na poniedziałek.



Księgę Akta Konsularia, którą prezentuje Magdalena Kusak, można zobaczyć na wystawie w archiwum

Będą też inne równie stare pamiątki, na podstawie których możemy dowiedzieć się jak wyglądała Bochnia gdy stała się miastem.

Wszystko wskazuje na to, że była liczącą kilkaset osób osadą. Jej mieszkańcy trudnili się warzelnictwem i wydobywaniem soli kamiennnej.

Bochnia sprzed ośmiu wieków zlokalizowana była na te-

renie bagiennym. Z całą pewnością nie najlepszym jeśli chodzi o zakładanie na nim miast. O wydaniu aktu lokacyjnego zdecydować musiały spore pokłady soli znajdujące się na tym terenie. Zdaniem historyków musiało być to odkrycie dużej rangi, z którego książę Bolesław zamierzał czerpać spore zyski dla skarbu królewskiego. (maw)

Obchody rocznicy nadania
praw miejskich Bochni

- Wystawa dokumentów w AP w Bochni. Ekspozycję będzie można zobaczyć tylko w poniedziałek pomiędzy godziną 10 i 15.
- Obchody na bocheńskim Rynku, rozpoczną się o godzinie 11.

Weekend
w kinie
„REGIS”

KOT W BUTACH 3D

Reż. Chris Miller.
USA, 90 min.
Wyk. polski dubbing.
Seanse:
duża sala: godz. 16 i 18
Film b.o.

RZEŹ

Reż. Roman Polański
Francja, Hiszpania, Niemcy,
Polska, 79 min.
Wyk. Jodie Foster, Kate
Winslet, Christoph Waltz.
Seanse: mała sala
godz. 18.30.
Film od 15 lat

GWIEZDNE WOJNY cz. 1 -
MROczne WIDMO 3D

Reż. George Lucas
USA, 136 min
Wyk. Ewan McGregor, Liam
Neeson, Natalie Portman,
Jake Lloyd, Pernilla August.
Seanse: duża sala godz. 20
Film od 12 lat

CZŁOWIEK Z HAWRU

Reż. Aki Kaurismäki
Finlandia, Francja, 103 min
Wyk. André Wilms, Kati
Outinen, Jean-Pierre
Darroussin.
Seanse: mała sala, godz. 20
Film od 12 lat

● Rezerwacje: 14 611 69 35
w. 27, pół godziny
przed pierwszym seansem.

Taniec, dobra książka i klubik

● **NAUKA TAŃCA.** Chcesz podszkolić swoje umiejętności taneczne przyjdź do bocheńskiego MDK. W programie kursu: taniec towarzyski, okolicznościowy oraz latino dance dla pań. Zajęcia odbywać się będą w czwartki: kurs tańca dla dorosłych 19.30–20.30, latino dance dla pań 20.30–21.30. Pierwsze zajęcia zaplanowano na 8 marca (czwartek) w MDK REGIS 1 (wejście od strony parkingu). Zapisy i informacje na temat zajęć pod numerem telefonu: 501 769 739, na stronie www.thomasdance.pl oraz w sekretariacie MDK

● **DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI.** Dziś o godzinie 17 w czytelnicy bocheńskiej biblioteki zaplanowano spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki dla dorosłych, podczas którego przewidziano rozmowę o książce Olczak-Ronikier J. „Korczak. Próba biografii”. Z kolei w poniedziałek na godzinie 16 do swojej siedziby zaprasza dział zbiorów audiowizualnych. Podczas spotkania będzie omawiana książka Waris Dirie „Kwiat pustyni”.

● **KLUBIK SKRZATA.** Biblioteka w Bochni serdecznie zaprasza dzieci do 3 lat oraz starsze, nieuczęszczające do przedszkola wraz z rodzici-

cami lub opiekunami na spotkania Klubiku Skrzata. Pierwsze już 1 marca. Spotkania odbywać się będą w każdy czwartek od 10 do 12 w sali klubu, przy ulicy Mickiewicza 5. Będą obejmować zajęcia ruchowo-muzyczne oraz warsztaty literacko-zabawowe. Zajęcia muzyczne poprowadzi Aleksandra Skoczek-Zapała, zajęcia literackie – bibliotekarze z oddziału dla dzieci. – Zajęcia tego typu mają nieoceniony wpływ na rozwój osobowości malucha, rozwijają jego aktywność i spontaniczną twórczość. Przybliżają dziecku świat książki, zaszczepiają w maluchu potrzebę obcowania ze słowem pisanim, rozwijają wyobraźnię i wrażliwość – wylicza Dorota Rzepka, dyrektor księżnicy. Uczestnictwo w zajęciach jest bezpłatne. Klubik Skrzata ma za zadanie integrować lokalną społeczność, zrzęcać rodziców i opiekunów małych dzieci. Dzieci zaś mają szansę poprzez wspólną zabawę i kontakt z rówieśnikami przygotować się do edukacji przedszkolnej, rozwinąć umiejętności społeczne, a przede wszystkim kreatywnie i miło spędzić czas. Każde z dzieci może przynieść ulubioną zabawkę by czuło się pewniej i komfortowo. (maw)

Czy wiecie, że...

Podczas ferii grali w tenisa stołowego

Blisko 50 zawodników reprezentujących 10 szkół z powiatów bocheńskiego, myślenickiego, limanowskiego i wielickiego wzięło udział w IX Turnieju w Tenisie Stołowym rozegranym o Puchar Komendanta Powiatowego Policji w Bochni. Zawody odbyły się w Chrostowej (dzieci od 7 do 11 lat) oraz w Sobolowie

(młodzież starszych klas szkół podstawowych oraz gimnazjów). Wśród młodszych najlepiej wypadli: Paweł Statek – SP Cichawka, Julia Bratownik – SP Sobolów, Krzysztof Rajzer – SP Łapanów, Sebastian Bratownik – SP Sobolów oraz Aleksandra Rajzer – SP Łapanów. W grupie starszej młodzieży zwyciężyli:

Patryk Nowak – Sobolów oraz Kinga Kosmal – Słopnice, pow. limanowski. Puchary najlepszym wręczyli insp. Marek Rudnik, szef bocheńskiej policji, Andrzej Śliwa przewodniczący RG Łapanów i Stanisław Sobczak dyrektor ZS w Sobolowie. Dla wszystkich uczestników przygotowano drobne upominki. Turniej

został zorganizowany przez Ludowo Uczniowski Klub Sportowy „SOBOLIK” z Sobolowa, którego wiceprezesem i trenerem jest Krzysztof Kluba, emerytowany policjant, pracujący od lat z młodzieżą. Impreza była jedną z inicjatyw zorganizowanych w ramach akcji „Bezpieczne Ferie 2012”. (maw)

Borzęcin. Wielki bal na pożegnanie karnawału



Były wspaniałe bajkowe stroje, piosenki wiersze i tańce. Wielki bal karnawałowy odbył się w przedszkolu w Borzęcinie. W imprezie zorganizowanej pod hasłem: „Prywatka u Misia Uszatku” bawiło się kilkadziesiąt maluchów z wszystkich grup wiekowych placówki. Podczas tej wyjątkowej imprezy dzieci zaprezentowały karnawałowe piosenki, wiersze i tańce a także przedstawienie o Misiu Uszatku. W głównej roli wystąpił Aleks Makowiec. Były też konkursy oraz słodki poczęstunek. Bal zakończył taniec z balonami i pięknie zatańczony krakowiak. (maw)

Kto otrzyma
Czarnego
Konia?

GNOJNIK. XVI Międzynarodowy Turniej Szachowy o Czarnego Konia zaplanowano na najbliższy weekend w hali sportowej Gimnazjum w Gnojniku. Organizatorami imprezy są: Centrum Kultury i Urząd Gminy w Gnojniku oraz Starostwo w Brzesku. „Gazeta Krakowska” sprawuje medialny patronat nad tą imprezą. W sobotę zostanie rozegrany turniej dla juniorów, w niedzielę dla seniorów. W pierwszym zaplanowano 9-11 rund systemem szwajcarskim – kontrolowanym. Czas gry na partię wynosi 30 minut. W turnieju dla seniorów przewidziano zaś 11-13 rund tym samym systemem w tym samym czasie gry na partię. (maw)